

Sygn. akt III AUa 1643/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Maria Małek - Bujak (spr.)
Sędziowie	SSA Krystyna Merker SSA Jolanta Ansion
Protokolant	Sebastian Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2016 r. w Katowicach

sprawy z odwołania M. B. (1) i M. B. (2)

(M. B. (1), M. B. (2))

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o ustalenie właściwego ustawodawstwa

na skutek apelacji ubezpieczonych M. B. (1) i M. B. (2)

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Katowicach z dnia 20 maja 2015 r. sygn. akt X U 2266/14

oddala apelację.

/-/ SSA K. Merker /-/ SSA M. Małek-Bujak /-/ SSA J. Ansion

Sędzia Przewodnicząca Sędzia

Sygn. akt III AUa 1643/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C., decyzjami z dnia 20 sierpnia 2014r. i 2 października 2014r. stwierdził, że począwszy od 1 marca 2009r. do 30 listopada 2009r. właściwym ustawodawstwem dla ubezpieczonych M. B. (1) i M. B. (2) jest ustawodawstwo polskie.

W odwołaniach od tych decyzji odwołujący domagali się ich zmian i stwierdzenia podlegania przez nich w okresach objętych zaskarżonymi decyzjami ustawodawstwu brytyjskiemu.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołań i zasądzenie od ubezpieczonych na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego. Zarzucił, że wbrew stanowisku ubezpieczonych zastosowanie ma do nich ustawodawstwo polskie z uwagi na fakt, że praca najemna świadczona przez nich na terenie Wielkiej Brytanii i tamtejsze ustawodawstwo zostały podważone przez brytyjską instytucję ubezpieczeniową.

Wyrokiem z dnia 20 maja 2015r., sygn. akt X U 2266/14 Sąd Okręgowy – Sąd Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach w punkcie 1 oddalił odwołania, a w punkcie 2 zasądził od ubezpieczonych na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczeni mający miejsce zamieszkania w Polsce prowadzą od 1 października 2010r. pozarolniczą działalność gospodarczą (...) w K. polegającą na udzielaniu kredytów i prowadzili ją również w spornym okresie zamieszkując w K.. Z dniem 1 marca 2009r. ubezpieczeni zawarli umowy o pracę na czas nieokreślony z (...) Ltd. w L.. Na ich podstawie mieli świadczyć pracę reklamujących na terytorium Wielkiej Brytanii, czas pracy miał wynosić 1 do 160 godzin miesięcznie, a wynagrodzenie – 6 funtów za godzinę. Pracodawca ubezpieczonych zakończył już swoją działalność na terenie Wielkiej Brytanii. W dniu 19 lipca 2012r. ubezpieczeni wystąpili do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o ustalenie ustawodawstwa właściwego w związku z podjęciem zatrudnienia u brytyjskiego pracodawcy przy jednoczesnym prowadzeniu działalności gospodarczej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wskazując, że od 1 marca 2005r. do 28 lutego 2009r. byli objęci ubezpieczeniem zdrowotnym z tytułu umów zlecenia i umów o pracę nakładczą. Poinformowali o tym, że nie otrzymali od brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej zaświadczenia o ustawodawstwie dotyczącym zabezpieczenia społecznego A1 (wnioski ubezpieczonych w aktach ZUS).

Pismami z dnia 23 listopada 2012r. organ rentowy tymczasowo ustalił, iż do odwołujących ma zastosowanie ustawodawstwo brytyjskie w zakresie ubezpieczeń społecznych. Pisma te zostały też skierowane do brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej – H. R. & C., ale tak ustalone ustawodawstwo zostało zakwestionowane przez tę instytucję, która poinformowała, że z uwagi na wątpliwości dotyczące pobytu ubezpieczonych na terenie Wielkiej Brytanii, działalności prowadzonej przez ich pracodawcę i samych ubezpieczonych na terenie Wielkiej Brytanii nie ma możliwości wydania im formularza E 101/A1, co oznacza, iż w okresie od 1 marca 2009r. do 30 listopada 2009r. nie powinni oni podlegać brytyjskiemu systemowi ubezpieczenia społecznego. Winni natomiast podlegać polskiemu systemowi tego ubezpieczenia z tytułu prowadzenia tu pozarolniczej działalności gospodarczej.

Brytyjska instytucja ubezpieczeniowa wskazała przy tym ubezpieczonym, jakich dodatkowych informacji muszą jej udzielić i jakie dodatkowe dokumenty złożyć, by wnioski te mogły ulec zmianie. Ubezpieczeni częściowo zadośćuczynili tym wymogom w pismach z dnia 14 lutego 2013r.

Skierowanymi do organu rentowego pismami z dnia 7 czerwca 2014r. brytyjska instytucja ubezpieczeniowa ponownie zaprzeczyła wykonywaniu przez ubezpieczonych w spornym okresie działalności zarobkowej na terenie Wielkiej Brytanii. Poinformowała, że zidentyfikowano pięć adresów pracodawcy ubezpieczonych jako adresy wirtualne lub adresy spółek usługowych, specjalizujących się w rejestrowaniu nowych przedsiębiorstw oraz obsłudze ich poczty elektronicznej i usług telekomunikacyjnych. Brytyjska instytucja ubezpieczeniowa uznała, że wskazuje to na fakt, iż przedsiębiorstwo to faktycznie nie posiada siedziby, w której prowadziłoby swą działalność handlową, administracyjną i usługową.

Pomimo, że firma ta miała kilkakrotnie okazję dostarczyć wymagane dokumenty

i informacje na potwierdzenie swej działalności na terenie Wielkiej Brytanii, to jednak nie uczyniła tego do chwili obecnej i wskazała, że ubezpieczeni nie przebywali wówczas i nie pracowali na terenie Wielkiej Brytanii.

Wskazywany przez nich adres zamieszkania na terenie Wielkiej Brytanii to adres osiedla mieszkaniowego, który był wykorzystywany w blisko 100 podaniach o wydanie tego formularza, choć zamieszkiwanie przez tak wiele osób pod jednym adresem nie jest możliwe. Ponadto aż do 23 października 2013r. tj. przez 3 lata ubezpieczeni zwlekali ze złożeniem podania o nadanie brytyjskiego numeru ubezpieczenia społecznego i formularza E101/A1.

Instytucja ta podkreśliła nieprzedłożenie przez ubezpieczonych żadnych innych dokumentów na potwierdzenie ich związku z Wielką Brytanią.

W tej sytuacji zdaniem tej instytucji ubezpieczeni nie powinni podlegać ustawodawstwu brytyjskiemu, lecz polskiemu.

Ubezpieczeni nie odwoływali się od sprzeciwu brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej co do ustalenia pierwotnie przez organ rentowy właściwego ustawodawstwa brytyjskiego.

W następstwie tego organ rentowy wydał zaskarżone decyzje.

Dochód ubezpieczonych z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w 2009r. wyniósł po 228.547,74 zł. Wysokość miesięcznego wynagrodzenia M. B. (1)wynosiła od marca do czerwca 2009r. po 36 funtów miesięcznie, a od lipca do października 2009r. – po 479,34 funty, a wysokość wynagrodzenia M.L. B.wynosiła w marcu 2009r. – 30 funtów, w kwietniu 2009r. – 36 funtów, w maju i czerwcu 2009r. – po 24 funty, od lipca do listopada 2009r. – po 489,90 funtów.

Ustalone okoliczności nie zostały przez strony kwestionowane, a spornym jedynie pozostawało czy w spornym okresie do ubezpieczonych ma zastosowanie ustawodawstwo polskie czy brytyjskie.

W oparciu o dokonane ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że odwołania ubezpieczonych nie zasługują na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 11 ust. 3a rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U. UE.L. 2004.166.1 ze zm.), zwanego dalej rozporządzeniem podstawowym, osoba wykonująca w państwie członkowskim pracę najemną lub pracę na własny rachunek podlega ustawodawstwu tego państwa członkowskiego. Z mocy art. 13 ust. 3 tego rozporządzenia osoba, która normalnie wykonuje pracę najemną i pracę na własny rachunek w różnych państwach członkowskich podlega ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym wykonuje swą pracę najemną.

Stosownie do art. 16 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 987/2009 z 16 września 2009r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia nr 883/2004 osoba, która wykonuje pracę w dwóch lub więcej państwach członkowskich informuje o tym instytucję wyznaczoną przez właściwą władzę państwa członkowskiego, w którym ma miejsce zamieszkania. Wówczas na podstawie art. 16 ust. 2 tego rozporządzenia wyznaczona instytucja państwa członkowskiego miejsca zamieszkania niezwłocznie ustala ustawodawstwo mające zastosowanie do zainteresowanego, uwzględniając art. 13 i art. 14 rozporządzenia podstawowego. Takie wstępne określenie mającego zastosowanie ustawodawstwa ma charakter tymczasowy. W myśl art. 16 ust. 3 rozporządzenia nr 987/2009 tymczasowe określenie mającego zastosowanie ustawodawstwa, przewidziane w ust. 2, staje się ostateczne w terminie dwóch miesięcy od momentu poinformowania o nim instytucji wyznaczonych przez właściwe władze zainteresowanych państw członkowskich, o ile żadna z zainteresowanych instytucji nie poinformuje instytucji miejsca zamieszkania przed upływem tego dwumiesięcznego terminu o niemożności zaakceptowania określenia mającego zastosowanie ustawodawstwa lub o swojej odmiennej opinii w tej kwestii.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zachował powyższą procedurę informacyjną najpierw poprzez doręczenie brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej pism dotyczących tymczasowego ustalenia wobec ubezpieczonych ustawodawstwa brytyjskiego. Wobec jej wyraźnego sprzeciwu, wyrażonego w pismach z dnia 10 stycznia 2013r., a następnie potwierdzonego pismami z dnia 7 czerwca 2013r. ustawodawstwo to nie stało się ostateczne, czego ubezpieczeni zdają się nie dostrzegać.

W tych okolicznościach organ rentowy był zobligowany do tego, by ponownie ustalić ustawodawstwo mające zastosowanie wobec ubezpieczonych, jakim tym razem mogło być wyłącznie ustawodawstwo polskie. Znajdowało ono potwierdzenie w zawiadomieniu brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej, że pracodawca ubezpieczonych jest firmą wirtualną, w przypadku której nie dochodzi do realnego wykonywania przez jej pracowników pracy

w Wielkiej Brytanii oraz w tym, że instytucja ta nie wystawiła ubezpieczonym formularzy A1, a tylko one mogłyby potwierdzać podleganie przez nich ustawodawstwu brytyjskiemu.

Instytucja ta kategorycznie zaprzeczyła wykonywaniu przez ubezpieczonych w spornym okresie działalności zarobkowej na terenie Wielkiej Brytanii. Wskazała, iż pracodawca ubezpieczonych faktycznie nie posiada siedziby, w której prowadziłby swą działalność handlową, administracyjną i usługową i nie dostarczył żadnych dokumentów mogących potwierdzić, że jest inaczej. Instytucja ta wykluczyła także, by w spornym okresie ubezpieczeni przebywali i pracowali na terenie Wielkiej Brytanii zauważając, że wskazywany przez nich adres zamieszkania na osiedlu mieszkaniowym w Wielkiej Brytanii był wykorzystany w blisko 100 podaniach o wydanie tego formularza, choć zamieszkiwanie przez tak wiele osób pod jednym adresem nie jest możliwe. Instytucja ta podkreśliła również, iż ubezpieczeni przez 3 lata zwlekali ze złożeniem podania o nadanie brytyjskiego numeru ubezpieczenia społecznego i formularza E 101/A1 i nie powinni podlegać ustawodawstwu brytyjskiemu, lecz polskiemu.

W tej sytuacji stwierdzenie w zaskarżonych decyzjach, że w spornym okresie ubezpieczeni podlegają ustawodawstwu polskiemu nie miało charakteru dowolnego, lecz wynikało z wiążącego sprzeciwu brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej wobec tymczasowego ustalenia przez organ rentowy zastosowania ustawodawstwa brytyjskiego.

Sąd I instancji podkreślił, że w przypadku zachowania trybu ustalenia ustawodawstwa właściwego przewidzianego w art. 16 ust. 1 do 3 rozporządzenia nr 987/2009, co miało miejsce w niniejszej sprawie, ostateczne ustalenie przez polski organ rentowy, a następnie Sąd ustawodawstwa brytyjskiego było prawnie niedopuszczalne. Stanowisko brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej wyrażone w skutecznym i kategorycznym sprzeciwie wobec ustalenia podlegania przez ubezpieczonych ustawodawstwu brytyjskiemu jest wiążące zarówno dla organu rentowego, jak i organu orzekającego. Niedopuszczalne bowiem jest podważanie go przez nieuprawnione do tego organy innego państwa członkowskiego, w którym praca najemna nie miała być wykonywana. Tak więc do oceny pracy najemnej, jaka miała być realizowana przez ubezpieczonych na terenie Wielkiej Brytanii uprawniona jest wyłącznie brytyjska instytucja ubezpieczeniowa. Skoro stwierdziła ona jednoznacznie, iż praca ta nie była przez nich wykonywana, przeto z tego względu nie mogą oni podlegać ustawodawstwu brytyjskiemu, to przyjęcie przeciwnych wniosków przez organy innego państwa członkowskiego jest wykluczone.

Jak z powyższego wynika niedopuszczalnym jest, by mimo zaprzeczenia przez brytyjską instytucję ubezpieczeniową realizacji przez ubezpieczonych pracy najemnej na terenie Wielkiej Brytanii organ rentowy, a następnie Sąd analizował stan faktyczny i prawny wynikający z nawiązania przez ubezpieczonych na terenie innego państwa umów o pracę.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 czerwca 2013r. (II UK 333/12; OSNP 2014/3/47) potwierdził, że nie jest dopuszczalna ocena stosunku prawnego stanowiącego tytułu ubezpieczenia społecznego w innym państwie członkowskim przez instytucję miejsca zamieszkania osoby wnoszącej o ustalenie właściwego ustawodawstwa, stwierdzenia spełnienia warunków ubezpieczenia społecznego w systemie prawnym państwa wykonywania pracy podlegającym koordynacji na podstawie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego

i Rady (WE) nr 883/04 z dnia 29 kwietnia 2004r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego dokonują organy właściwe do stosowania tego prawa.

Istnienie tytułu ubezpieczenia społecznego za granicą wyklucza dokonywanie ustaleń przeciwko dowodowi ubezpieczenia społecznego w innym państwie, a określenie ustawodawstwa właściwego wskazującego na instytucję miejsca świadczenia pracy najemnej wyłącza ocenę przez instytucję miejsca zamieszkania, czy stosunek prawny będący podstawą objęcia ubezpieczeniem społecznym w kraju świadczenia pracy jest ważny według prawa miejsca zamieszkania ubezpieczonego. Oznacza to brak kognicji sądu miejsca zamieszkania w zakresie badania istnienia stosunku pracy stanowiącego tytuł ubezpieczenia społecznego w innym państwie członkowskim Unii i konieczność oparcia się w tym zakresie na stanowisku zajęтым przez instytucję ubezpieczeń społecznych państwa będącego miejscem pracy ubezpieczonych. Zatem ani organ rentowy ani Sąd rozpoznający sprawę nie mogą analizować wykonywania przez ubezpieczonych pracy najemnej na terenie innego państwa członkowskiego.

Wbrew wymogom przewidzianym w art. 232 k.p.c. ani w postępowaniu przed brytyjską instytucją ubezpieczeniową ani też w toku niniejszego postępowania ubezpieczeni nie przedłożyli żadnych dowodów potwierdzających faktyczne wykonywanie przez nich w spornym okresie pracy najemnej na terytorium Wielkiej Brytanii i zamieszkiwanie tam, co zaakcentowała też brytyjska instytucja ubezpieczeniowa. Dowodu takiego nie stanowią kopie pasków wypłat bez potwierdzenia odbioru wynagrodzenia. Z kolei złożone przez ubezpieczonych umowy o pracę nie potwierdzają faktu ich realizacji.

Natomiast podleganie ubezpieczeniu społecznemu wynika z prawdziwego zatrudnienia, a nie z samego faktu zawarcia umowy o pracę. Dokument w postaci takiej umowy nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony umowy faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej w dokumencie.

Tymczasem wyrokiem z dnia 8 stycznia 2008r. (I UK 193/07; OSNP z 2009r., z. 1-2, poz. 52) Sąd Najwyższy potwierdził, iż w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych obowiązuje zasada kontradiktoryjności i związany z nią ciężar udowodnienia przez ubezpieczonych podnoszonych przez nich twierdzeń, któremu oni nie sprościli.

Sąd Okręgowy podkreślił, że wnioski przyjęte przez brytyjską instytucję ubezpieczeniową co do braku podstaw do przyjęcia realizowania przez ubezpieczonych umów o pracę najemną na terenie Wielkiej Brytanii nie budzą najmniejszych wątpliwości.

Zgodnie z umowami o pracę ubezpieczeni, zamieszkali w Polsce, poświęcać mieli pracy najemnej w Wielkiej Brytanii od 1 do 160 godzin miesięcznie osiągając z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości 6 funtów za godzinę. Nie wykazali przy tym czy i jakie wynagrodzenie faktycznie otrzymywali. Przedłożone przez nich paski wypłat nie zostały zindywidualizowane na tyle, by przypisać je do nich. Wskazują bowiem jedynie na wypłatę wynagrodzenia dla M. B. (1) i M. B. (2) w kwotach od 24 do 489,90 funtów i stanowią kopie wydruków, które nie mogą być uznane za dowód wypłaty.

Sąd Okręgowy wskazał, że przy interpretacji ustawodawstwa unijnego celowym jest także zwrócenie uwagi na treść przepisów prawa polskiego regulujących zbieg tytułów ubezpieczeń w przypadku prowadzenia działalności gospodarczej i pozostawania w stosunku pracy.

W myśl art. 9 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013r., poz. 1440 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą systemową, w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 i 5 tej ustawy osoby pozostające w stosunku pracy podlegają też ubezpieczeniu z tytułu działalności gospodarczej, gdy ich przychód z tytułu stosunku pracy jest niższy od minimalnego wynagrodzenia za pracę. Przychód ubezpieczonych z tytułu stosunku pracy w pierwszych miesiącach nie miał przekraczać 36 funtów miesięcznie, więc był niższy od minimalnego wynagrodzenia. Gdyby zatem cała aktywność zarobkowa ubezpieczonych skoncentrowana była w Polsce, to z tytułu

działalności gospodarczej podlegaliby oni obowiązkowo ubezpieczeniom. Trudno w tej sytuacji wyobrazić sobie, by możliwe było uniknięcie tego wyłącznie dzięki zabiegowi podjęcia w minimalnym zakresie pracy na terytorium innego państwa członkowskiego. Akceptacja przeciwnego stanowiska prowadziłyby do oczywistych nadużyć w tym zakresie.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek ubezpieczonych o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. K. na okoliczność przyczyn zaniedbań przy zatrudnieniu ich na terenie Wielkiej Brytanii i faktu uiszczania składek od uzyskiwanych tam przez nich wynagrodzeń, bowiem wobec jednoznacznego sprzeciwu brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej co do ustalenia podlegania przez ubezpieczonych ustawodawstwu brytyjskiemu z uwagi na zanegowanie zamieszkiwania i świadczenia przez ubezpieczonych pracy na terenie Wielkiej Brytanii żadnego znaczenia nie ma przyczyna zaniedbań powstałych przy zatrudnieniu ich, a stanowisko instytucji brytyjskiej zostało poprzedzone przeprowadzeniem postępowania wyjaśniającego w tym zakresie i szczegółowo umotywowane.

Ubezpieczeni byli wzywani przez tę instytucję do przedłożenia dowodów przeciwnych, czego nie uczynili. W tej sytuacji istotne dla rozstrzygnięcia sprawy jest nie wykazanie realizowania przez ubezpieczonych pracy najemnej na terenie Wielkiej Brytanii,

a nie przyczyna ich problemów dowodowych w tym zakresie. Wobec zaprzeczenia przez instytucję brytyjską opłacania od ich wynagrodzeń składek ubezpieczeniowych okoliczność

ta nie może być skutecznie wykazana na podstawie zeznań świadka. Nie było bowiem przeszkód, by dowody ich uiszczenia przedstawić tej instytucji, czego jednak nie uczyniono. W tej sytuacji dopuszczenie dowodu z zeznań świadka było całkowicie niecelowe, niemające żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i zgłaszane jedynie dla zwłoki. Z tych przyczyn wniosek dowodowy ubezpieczonych nie zasługiwał na uwzględnienie.

Apelację od wyroku wniósł pełnomocnik odwołujących.

Zaskarżając w całości wyrok Sądu Okręgowego zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 13 ust. 3 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady WE nr 883/2004 (zwanego dalej rozporządzeniem podstawowym) poprzez jego niezastosowanie do spornego stanu faktycznego, w którym odwołujący pomimo iż wykonując pracę najemną na terenie Wielkiej Brytanii i równocześnie pracę na własny rachunek w państwie polskim, nie zostali objęci należnym im ustawodawstwem brytyjskim;

- art. 13 ust. 3 rozporządzenia podstawowego poprzez uznanie, iż odwołujący podlegają ustawodawstwu polskiemu, z uwagi na nieprzedstawienie przez nich formularza A1;

- art. 13 ust. 3 rozporządzenia podstawowego poprzez uznanie, iż odwołujący podlegają ustawodawstwu polskiemu, z uwagi na nieudowodnienie przez nich faktu pobytu na terenie Wielkiej Brytanii;

- art. 11 ust. 2 lit. a rozporządzenia podstawowego przez jego zastosowanie, pomimo iż w sprawie powinien mieć zastosowanie art. 13 ust. 3 tego rozporządzenia, ponieważ odwołujący wykonywali nie tylko pracę na własny rachunek w Polsce, ale również pracę najemną na terenie Wielkiej Brytanii;

- art. 3 ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady WE nr 987/2009 (zwanego dalej rozporządzeniem wykonawczym) poprzez postawienie przed odwołującymi obowiązku przedstawienia Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych dokumentów i dowodów potwierdzających wykonywanie pracy i przerzucenie na nich ciężaru dowodu rzeczywistego wykonywania pracy w innym państwie członkowskim;

- art. 11 ust. 1 rozporządzenia poprzez doprowadzenie do sytuacji, w której odwołujący podlegają w tym samym czasie ustawodawstwu dwóch różnych państw członkowskich;

- art. 5 rozporządzenia wykonawczego poprzez podważenie ważności umowy o pracę oraz tzw. pasków wypłat, na podstawie których został wydany przez instytucję innego organu państwa członkowskiego dokument potwierdzający zgłoszenie osoby do ubezpieczenia społecznego w innym państwie członkowskim, przy jednoczesnym pominięciu, iż odwołujący przedstawili również decyzje o przyznaniu im brytyjskiego numeru ubezpieczenia społecznego (tzw. NIN);

- art. 16 ust. 1 rozporządzenia podstawowego, poprzez nieuwzględnienie przez władze państw członkowskich, interesu odwołujących, w związku z przyjętymi przez nie ustaleniami, w sposób odmienny niż nakazujący w art. 11 do 15 rozporządzenia.

2. naruszenie przepisów postępowania, a to:

- art. 477¹⁴ ust. 2 k.p.c., poprzez uznanie przez Sąd I instancji, iż nie posiada on kognicji do zmiany zaskarżonej decyzji organu, podczas gdy, z przedmiotowego przepisu wprost wynika możliwe do zastosowania rozwiązanie w przypadku uwzględnienia odwołania złożonego przez uprawnione do tego osoby.

W oparciu o podniesione zarzuty pełnomocnik apelujących wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, że odwołujący, w spornych okresach w związku z wykonywaną przez nich pracą najemną i pracą na własny rachunek w różnych państwach członkowskich, winni podlegać ustawodawstwu brytyjskiemu oraz o zasądzenie od organu na rzecz odwołujących kosztów procesu według norm prawem przewidzianych.

Jednocześnie wniósł o dopuszczenie dowodów zawnioskowanych w treści apelacji albowiem otrzymali je dopiero po wydaniu zaskarżonego wyroku, a ich przeprowadzenie nie wpłynie na przedłużenie niniejszego postępowania.

W treści apelacji pełnomocnik odwołujących, powołując się na art. 11 ust 3

lit. a rozporządzenia podstawowego przedstawił swoją interpretację definicji określeń wspólnotowych: praca najemna oznacza formę zatrudnienia, polegającą na tym, że przez pewien okres jedna osoba wykonuje świadczenia na rzecz innej osoby pod jej kierownictwem, w zamian za co otrzymuje wynagrodzenie. Natomiast pod pojęciem ustawodawstwa

należy rozumieć, w odniesieniu do każdego państwa członkowskiego, przepisy ustawowe, wykonawcze i inne oraz obowiązujące środki wykonawcze odnoszące się do działów systemu zabezpieczenia społecznego, przepisy danego państwa członkowskiego, które tworzą system zabezpieczenia społecznego o charakterze prawa powszechnie obowiązującego w danym państwie.

Status ubezpieczeniowy ustala się według miejsca wykonywania pracy najemnej, którym w omawianej sprawie jest Wielka Brytania. Ze złożonych przez odwołujących dokumentów (tj. umów o pracę, dokumentów rejestrujących odwołujących jako pracowników na terenie Wielkiej Brytanii, pasków wynagrodzeń, a w dalszej kolejności decyzji o przyznaniu numerów ubezpieczenia społecznego - NIN) oraz szeregu informacji składanych przez odwołujących podczas postępowania wyjaśniającego, wynika wprost, że wykonywali oni w sposób prawidłowy pracę najemną na terenie Wielkiej Brytanii.

Z kolei mając na uwadze zawartą w art. 1 ust. 2 pkt c rozporządzenia wykonawczego definicję dokumentu zgodnie z którą jest nim zbiór danych, niezależnie od zastosowanego nośnika, o strukturze pozwalającej na wymianę tych danych drogą elektroniczną,

którego przekazywanie jest niezbędne w celu umożliwienia funkcjonowania przepisów rozporządzenia podstawowego i rozporządzenia wykonawczego, można więc zasadnie stwierdzić że w analizowanym postępowaniu istnieją dokumenty wydane przez właściwą instytucję Wielkiej Brytanii potwierdzające zgłoszenie odwołujących do ubezpieczenia społecznego w tym państwie. Dokumenty te, stosownie do treści art. 15 ust. 1

w/w rozporządzenia, który stanowi, że dokumenty wydane przez instytucję państwa członkowskiego do celów stosowania rozporządzenia podstawowego i rozporządzenia wykonawczego, stanowiące poświadczenie sytuacji danej osoby oraz dowody potwierdzające, na podstawie których zostały wydane te dokumenty, są akceptowane przez

instytucje pozostałych państw członkowskich tak długo, jak długo nie zostaną wycofane lub uznane za nieważne przez państwo członkowskie, w którym zostały wydane, uznać należało za istotne dowody podlegania przez odwołujących ubezpieczeniu społecznemu w Wielkiej Brytanii z tytułu wykonywania w tym państwie pracy najemnej.

Z treści preambuły rozporządzenia podstawowego wynika, że jednym z celów jego wprowadzenia było poddanie osób przemieszczających się we wspólnocie systemom zabezpieczenia społecznego tylko jednego państwa członkowskiego w celu uniknięcia zbiegu przepisów ustawodawstw krajowych oraz komplikacji, które by mogły z tego wyniknąć. W praktyce oznacza to m.in. wprowadzenie zasady „oskładkowania” z tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym osób przemieszczających się we wspólnocie tylko w jednym państwie członkowskim. Z przedstawionych przez odwołujących dokumentów wynika, że od 1 marca 2009r. do 30 listopada 2009r. wykonywali oni pracę najemną na terytorium Wielkiej Brytanii i fakt ten został zgłoszony w odpowiednich instytucjach w tym państwie. Jednocześnie bezspornym w sprawie jest, że odwołujący w tym samym czasie prowadzili w Polsce pozarolniczą działalność gospodarczą.

W okolicznościach niniejszej sprawy do rozstrzygnięcia któremu z ustawodawstw winien podlegać, tj. polskiemu czy brytyjskiemu, należy stosować przepis art. 13 ust. 3 rozporządzenia podstawowego, który w pełni odpowiada swą hipotezą przedstawionemu powyżej stanowi faktycznemu. Podkreślenia przy tym wymaga, że chodzi tutaj wyłącznie o pierwszą część tego przepisu, tj. do słowa „lub”, a nie dalszej jego części która dotyczy zgoła odmiennej sytuacji, w której praca najemna lub też praca na własny rachunek jest wykonywana jednocześnie w dwóch lub więcej państwach członkowskich. Zgodnie zatem z mającą zastosowanie w niniejszej sprawie pierwszą częścią art. 13 ust. 3 w/w rozporządzenia, osoba która normalnie wykonuje pracę najemną i pracę na własny rachunek w różnych państwach członkowskich, podlega ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym wykonuje pracę najemną. Treść tego przepisu jest jasna i nie budzi wątpliwości interpretacyjnych. W sposób jednoznaczny wynika z niego, że daje on pierwszeństwo ustawodawstwu tego państwa członkowskiego, w którym ubezpieczony wykonuje pracę najemną, a zatem w przedmiotowej sprawie ustawodawstwu Wielkiej Brytanii.

W tym stanie rzeczy za niezrozumiałe uznać należy zgłaszane przez brytyjski organ ubezpieczeniowy żądanie, przedstawienia dokumentów potwierdzających pobyt odwołujących na terenie Wielkiej Brytanii, żądanie to nie znajduje oparcia w przepisach unijnych.

W sytuacji gdy odwołujący udowodni fakt swojego zatrudnienia na terenie państwa członkowskiego, właściwy organ tego państwa nie ma prawnych możliwości ani uprawnień do badania faktycznego pobytu takiej osoby na terenie tego państwa. Tego typu postępowanie jest niedopuszczalne i stanowi nadużycie prawa ze strony organów ubezpieczeniowych.

Ustosunkowując się natomiast do treści zarzutów brytyjskiego organu ubezpieczeniowego odnośnie fikcyjności prowadzenia przez spółkę (...) Ltd. działalności gospodarczej, podniósł, że odwołujący po wydaniu w niniejszej sprawie wyroku przez Sąd I Instancji, weszli w posiadanie dokumentów dotyczących prawidłowego oraz legalnego funkcjonowania spółki (...) Ltd., których treść w języku angielskim, jak i uwierzytelnioną przez tłumacza przysięgłego A. F. na język polski: zaświadczenie o ubezpieczeniu od odpowiedzialności cywilnej i za produkt; zaświadczenie o ubezpieczeniu od odpowiedzialności pracodawcy; zaświadczenie o zarejestrowaniu dla celów rozporządzenia w sprawie przeciwdziałania praniu brudnych pieniędzy; dokument polisy ciągłej; zaświadczenie o miejscu zamieszkania lub siedzibie dla celów podatkowych; zaświadczenie o zarejestrowaniu dla celów podatku od wartości dodanej; świadectwo rejestracji prywatnej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością; dokument potwierdzający rozwiązanie spółki (...) Ltd.; pismo H. R. z dnia 21 sierpnia 2014r., w którym organ ten potwierdza prawidłowe zarejestrowanie oraz istnienie spółki (...) Ltd.

W ocenie apelujących z powyższego wynika, że ten sam organ, który w niniejszym sporze powziął wątpliwości (a nawet zanegował) istnienie spółki (...) Ltd. jak i prowadzenie przez nią działalności gospodarczej, rok później w piśmie adresowanym do byłego prezesa w/w spółki podkreśla, iż nie ma żadnych wątpliwości co do istnienia spółki.

W związku z powyższym wszystkie argumenty wysuwane przez organ w zakresie braku jednolitej siedziby spółki, czy też wątpliwym miejscu zamieszkania odwołujących powinny zostać powtórnie przeanalizowane i w konsekwencji oddalone. Działanie brytyjskiego organu ubezpieczeniowego wbrew przepisom rozporządzenia podstawowego i wykonawczego doprowadziło do wydania błędnej decyzji, która jako taka winna zostać uchylona.

Nie sposób również zgodzić się ze stanowiskiem przyjętym przez Sąd I instancji, że tylko i wyłącznie przedstawienie przez odwołujących formularza A1, mogłoby potwierdzać podleganie przez nich ustawodawstwu brytyjskiemu.

Dokument poświadczający ustawodawstwo właściwe jest dokumentem przedkładanym w celach dowodowych, a przepisy rozporządzenia nie uzależniają ustawodawstwa właściwego od przedłożenia tego dokumentu, stąd brak jest możliwości prawnego jego wyegzekwowania od odwołujących. Komentarze do wskazanego rozporządzenia wskazują również na możliwość pozyskania takiego poświadczenia na formularzu przed rozpoczęciem pracy, w czasie zatrudnienia lub po jego zakończeniu. Okoliczność ta potwierdza kwestię związaną z charakterem tego dokumentu jako służącego do potwierdzenia właściwego zatrudnienia, a nie do ustalenia samego charakteru ustawodawstwa właściwego do ubezpieczenia społecznego.

W tej sytuacji, okoliczności związane z pracą najemną ubezpieczonego w definicji określającej tą pracę w rozumieniu wspólnotowym - to jest pracy świadczonej na różnych podstawach prawnych z ryzykiem przeniesionym na osobę zatrudniającą o charakterze odpłatnym (przy czym odpłatność nie musi oznaczać takiej ekwiwalentności za świadczenie pracy, która pozwala na samodzielne utrzymanie się z tego tytułu), determinuje konieczność przyjęcia ustawodawstwa dla pracy najemnej w tym przypadku ustawodawstwa w Wielkiej Brytanii.

Ponadto formularz A1 jest wydawany w następujących przypadkach: oddelegowania pracownika przez osobę zatrudniającą do pracy na terenie innego państwa członkowskiego lub wykonywania pracy najemnej na terenie dwóch państw Unii Europejskiej, bądź pozarolniczej działalności gospodarczej na terenie dwóch państw Unii Europejskiej i katalog ten jest zamknięty.

Z powyższego wynika, że dokument A1 pozostaje bez faktycznego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania, to na dodatek jest on żądany przez organy ubezpieczeniowe bez podstawy prawnej, stąd orzeczenie, w związku z nieprzedłożeniem przedmiotowego dokumentu, że odwołujący podlegają polskiemu ustawodawstwu, jest nieprawidłowe.

Odnosząc się do treści art. 11 ust. 1 rozporządzenia podstawowego apelujący podnieśli, że decyzji organu ubezpieczeń społecznych, w której uczyniono zastrzeżenia co do wykonywania stosunku prawnego wskazanego jako tytuł ubezpieczenia społecznego w innym państwie, nie można zakwalifikować jako decyzji wydanej na podstawie art. 16 ust. 2 rozporządzenia nr 987/2009. Decyzja, której przedmiot stanowi odmowa uznania sytuacji równoczesnego podlegania ubezpieczeniu społecznemu w dwóch państwach członkowskich nie uwzględnia treści art. 13 rozporządzenia nr 883/2004 oraz art. 14 rozporządzenia nr 987/2009 i nie odpowiada dyspozycji przedmiotowych unormowań.

W ocenie odwołujących, decyzje wydane przez organy ubezpieczeniowe oraz orzeczenie Sądu I instancji, przy jednoczesnym uwzględnieniu, że odwołujący w sposób prawidłowy w trakcie swojego zatrudnienia na terenie Wielkiej Brytanii odprowadzali z tego tytułu składki ubezpieczeniowe nie są prawidłowe.

Nadto, Sąd I instancji pominął, że odwołujący w trakcie postępowania wyjaśniającego przed brytyjskim organem ubezpieczeniowym otrzymali numery brytyjskiego ubezpieczenia społecznego. Stąd błędne jest stanowisko Sądu I instancji, że wyjaśnienia składane przez odwołujących były niewystarczające.

Niedopuszczalnym jest działanie brytyjskiego organu ubezpieczeniowego, który po ok. półtorarocznym postępowaniu wyjaśniającym wydał decyzje o nadaniu brytyjskiego numeru NIN, po czym miesiąc, po w/w decyzjach, wydaje decyzje, w której odmawia odwołującym uznania brytyjskiego ustawodawstwa.

Jeżeli istniały wystarczające przesłanki jak i dowody, na podstawie których można było nadać brytyjskie numery ubezpieczenia społecznego, to te same przesłanki i dowody powinny prowadzić do wniosku, iż odwołujący za sporny okres podlegali ustawodawstwu brytyjskiemu.

Treść art. 16 ust. 1 rozporządzenia podstawowego stanowi, że „dwa lub kilka państw członkowskich, właściwe władze tych państw członkowskich lub organy wyznaczone przez te władze mogą przewidzieć za wspólnym porozumieniem, w interesie niektórych osób lub niektórych grup osób, wyjątki od przepisów art. 11 do 15.”

Kluczowym pojęciem treści tego artykułu jest interes niektórych osób. Innymi słowy, organy ubezpieczeniowe, pomimo zaistnienia przesłanek zastosowania postanowień rozporządzenia podstawowego, mogą przyjąć odmienne ich zastosowanie, jednakże tylko w drodze porozumienia i tylko z uwzględnieniem interesu zainteresowanych osób. Pomijając, iż w przedmiotowej sytuacji, do takowego porozumienia nie doszło, decyzje organów ubezpieczeniowych, z pewnością nie uwzględniły interesów odwołujących. Co więcej, postanowiły zgoła odmiennie od składanych przez nich wniosków. Powyższe zaniedbanie potwierdza jedynie, iż zachowanie organów ubezpieczeniowych w rozpatrywanym sporze jest *contra legem* i jako takie pozostaje nie do przyjęcia.

Nie można również zgodzić się ze stanowiskiem Sądu I instancji, że nie posiada on kognicji do zmiany zaskarżonej decyzji jak i nietrafny jest również zarzut, że odwołujący zobowiązani byli do odwołania się od decyzji brytyjskiego organu ubezpieczeniowego, czego jednak nie uczynili.

Odwołujący nie otrzymali decyzji brytyjskiego organu ubezpieczeniowego o podleganiu przez nich ustawodawstwu polskiemu, nie byli oni adresatami tych decyzji (choć być powinni). Na gruncie przepisów ustawy Kodeks postępowania administracyjnego, decyzja która nie została doręczona stronie jest decyzją nieistniejącą i niewywołującą skutków prawnych. Innymi słowy, odwołującym nie przysługiwały żadne instrumenty prawne, które pozwalałyby im zrewidować treść przedmiotowej decyzji.

Dlatego zdaniem apelujących należy uchylić nieprawidłowe decyzje i zwrócić się ponownie do brytyjskiego organu ubezpieczeniowego o przeanalizowanie sprawy.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik ubezpieczonych podtrzymał wniosek o dopuszczenie dowodów z załączonych do apelacji dokumentów i oświadczył, że nadal nie ma potwierdzenia ubezpieczenia brytyjskiego na formularzu A1.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia oraz stanowisko zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, a wobec trafności ustaleń oraz oceny dokonanych przez Sąd I instancji, zawartych w zacytowanym pisemnym uzasadnieniu Sąd Apelacyjny nie znajduje potrzeby jej powtórzenia.

Przedstawione przez apelujących argumenty nie wnoszą do sprawy żadnych nowych okoliczności faktycznych ani prawnych, mogących stanowić podstawę zmiany zaskarżonego orzeczenia, a stanowią jedynie polemikę z dokonaną

przez Sąd I instancji w ramach swobodnej oceny dowodów interpretację przepisów ustawy, wspartą stabilnym orzecznictwem Sądu Najwyższego.

Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że podniesione w apelacji argumenty dotyczą:

- prawidłowości formalnego zgłoszenia odwołujących do brytyjskiego systemu ubezpieczeń społecznych,
- nieprawidłowości postępowania przed brytyjskim organem ubezpieczeniowym i wątpliwości związanych z oceną wykonywania zatrudnienia przez ubezpieczonych na terenie Wielkiej Brytanii i kwestionowania dokonanej przez organ ubezpieczeniowy w Wielkiej Brytanii oceny okoliczności faktycznych mających tam miejsce,
- żądania ponownego uzupełnienia postępowania dowodowego przed brytyjskim organem ubezpieczeniowym.

Odnosząc się do tych zarzutów wskazać należy, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku kwestie te zostały szczegółowo i precyzyjnie wyjaśnione wraz z podaniem podstawy prawnej. W tym kontekście przyjęta przez apelujących „dowolna” interpretacja w połączeniu z przedstawionym przez apelujących ich własnym wyjaśnieniem definicji ustawowych, nie może stanowić podstawy do zmiany procedury określonej powołanymi przez Sąd I instancji przepisami.

Wskazując na kwestie prawidłowości postępowania przed organami brytyjskimi podkreślić należy, że polskie sądy powszechne nie są władne do oceny prawidłowości postępowania administracyjnego brytyjskich organów w brytyjskich sprawach, kwestie te winny zostać wyjaśnione przed brytyjskimi organami przez odwołujących, za pomocą środków prawnych dopuszczonych przez brytyjskie państwo, zaś po ewentualnej zmianie stanowiska przez organ brytyjski ubezpieczeni będą mogli domagać się wznowienia postępowania przed polskim sądem.

Mając również na względzie powyższe stanowisko brak było podstawy do uzupełnienia postępowania dowodowego w zakresie żądanym przez ubezpieczonych, albowiem sprowadzałoby się to do kwestionowania stanowiska organu brytyjskiego, co nie jest celem niniejszego postępowania – analogicznie jak w przypadku żądania uznania formalnego zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych w Wielkiej Brytanii jako podstawy do stwierdzenia ustawodawstwa właściwego niezależnie od tego, że i na terenie Polski samo formalne zarejestrowanie działalności gospodarczej i uzyskanie numerów NIP, REGON, czy zgłoszenia do ZUS nie przesądza o faktycznym prowadzeniu działalności gospodarczej.

Dlatego też postępowanie dowodowe w tym zakresie nie mogło zostać przeprowadzone przez polski Sąd.

Takie stanowisko potwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 9 stycznia 2014r., sygn. I UK 275/13, wskazując, że organ ubezpieczeń społecznych miejsca zamieszkania ubezpieczonego nie ma kompetencji do oceny zaistnienia stosunku ubezpieczenia w sensie prawnym (na terenie państwa członkowskiego Unii). Ocena ta może nastąpić wyłącznie na podstawie wskazanych przez normę kolizyjną przepisów miejsca świadczenia pracy i mogła być dokonana tylko przez organ władny te przepisy stosować.

Ze względu na różnice między ustawodawstwami krajowymi co do określenia przedmiotu ubezpieczenia społecznego wprowadzono zasadę, że uwzględnianie okoliczności lub wydarzeń mających miejsce w jednym państwie członkowskim nie może w żaden sposób sprawiać, że właściwym dla nich stanie się inne państwo ani że będzie się do nich

stosować jego ustawodawstwo (pkt 11 preambuły rozporządzenia nr 883/2004).

Określenie ustawodawstwa właściwego wskazującego na instytucję miejsca świadczenia pracy najemnej wyłącza ocenę przez instytucję miejsca zamieszkania, czy stosunek prawny będący podstawą objęcia ubezpieczeniem społecznym w kraju świadczenia pracy jest ważny według prawa miejsca zamieszkania ubezpieczonego. Sąd Najwyższy wskazał, że w razie wątpliwości co do określenia ustawodawstwa mającego zastosowanie do zainteresowanego, z uwzględnieniem art. 13 rozporządzenia podstawowego i odpowiednich przepisów art. 14 rozporządzenia wykonawczego, czyli niepewności co do tego, czy osoba wnosząca o ustalenie prawa właściwego jest objęta systemem zabezpieczenia społecznego w więcej niż jednym państwie członkowskim, instytucja miejsca zamieszkania

wnioskodawcy nie może sama rozstrzygać, lecz musi dostosować się do trybu rozwiązywania sporów co do ustalenia ustawodawstwa właściwego wskazanego w szczególności w art. 6, 15 oraz 16 rozporządzenia nr 987/2009, które nakazują zwrócenie się - w przypadku istnienia wątpliwości bądź rozbieżności - do instytucji innego państwa członkowskiego. Instytucje niezwłocznie dostarczają lub wymieniają między sobą wszystkie dane niezbędne dla ustanowienia

i określenia praw i obowiązków osób, do których ma zastosowanie rozporządzenie podstawowe. Przekazywanie tych danych odbywa się bezpośrednio pomiędzy samymi instytucjami lub za pośrednictwem instytucji łącznikowych. Zastosowanie znajduje również decyzja nr A1 Komisji Administracyjnej w sprawie ustanowienia procedury dialogu i concyliacji w zakresie ważności dokumentów, określenia ustawodawstwa właściwego oraz udzielania świadczeń na mocy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE)

nr 883/2004 (Dz.U. UE C 106 z 24 kwietnia 2010r.). Sąd Najwyższy wskazał, że w sprawie, w której przedmiotem sporu jest zastosowanie art. 13 rozporządzenia nr 883/2004, a wyrażona w nim norma kolizyjna jasno wskazuje na państwo ubezpieczenia społecznego, niedopuszczalne jest rozstrzygnięcie przez polski organ rentowy w decyzji o istnieniu stosunku prawnego wskazywanego jako tytuł ubezpieczenia społecznego w innym państwie.

Sąd Najwyższy wskazał, że również sądy orzekające nie mają uprawnienia w zakresie badania istnienia stosunku pracy stanowiącego tytuł ubezpieczenia społecznego w innym państwie członkowskim Unii.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c. orzekł o oddaleniu apelacji jako bezzasadnej.

/-/ SSA K. Merker /-/ SSA M. Małek-Bujak /-/ SSA J. Ansion

Sędzia Przewodnicząca Sędzia

MP